

Klafurić: Przegraliśmy dwumecz w Warszawie

Wtorek, 31 lipca 2018 r. godz. 23:34, źródło: Legionisci.com

Dean Klafurić (trener Legii): Taki jest futbol... Przegraliśmy ten dwumecz w pierwszym meczu w Warszawie, a dokładnie w 93. minucie, kiedy straciliśmy drugiego gola. Moja drużyna pokazała dzisiaj, że może grać znacznie lepiej. Zawodnicy pokazali, jak walczyć za klub. Jestem z nich dumny, bo walczyli do końca, mimo że gra toczyła się nie po naszej myśli. W pierwszej połowie straciliśmy jednego zawodnika, w drugiej kolejnego.

Nawet kiedy graliśmy w osłabieniu, kontrolowaliśmy grę, stwarzaliśmy sytuacje i strzeliliśmy bramkę. Byliśmy bardzo blisko zdobycia kolejnej w samej końcówce. W ostatnich minutach podjęliśmy wiele ryzyka i nawet w ostatnich sekundach Carlitos oddał strzał, był bliski gola. Wygraliśmy mecz, ale przegraliśmy całą rywalizację.

Możemy dyskutować o czerwonych kartkach, ale zawodnicy byli bardzo zmotywowani i to jest normalne. Może druga kartka dla Vesovicia była zbyt dużą karą. Staraliśmy się przełożyć motywację na coś pozytywnego, ale się nie udało. Nie sądzę, żeby zawodnicy byli przemotywowani. Nie dokonałem zmian po żółtych kartkach. Staraliśmy się wpłynąć na Vesovicia, żeby bardziej uważał. Antolić był dla nas bardzo ważnym zawodnikiem na boisku, dlatego nie zszedł wcześniej. Być może byśmy awansowali, gdybyśmy grali 11 na 11. Na pewno byśmy pokazali większą jakość.

Nie powiem o czym rozmawialiśmy z prezesem Mioduskim w szatni po meczu. Co dzieje się w szatni, zostaje w szatni. Czy spotkamy się w piątek na konferencji prasowej? To nie jest pytanie do mnie.

Carlitos zaczął mecz na ławce. Taka była moja decyzja.